

# Malik Montana, Samolotowy tryb (feat. Lil Tjay)

Geenaro

So, I'm going to Ghana  
O mój Boże, ale dojechałem bit  
Biorę ją na szczyt, ona w siódmym niebie  
Samolotowy tryb, musisz zejść na ziemię  
Oddzwonię do ciebie, jeśli będę chciał  
Kupię ci torebkę, najpierw buzi daj

Ponad milion biżuterii, ochroniarz mi nie potrzebny  
Uzbrojony aż po zęby, jak wychodzę to podpięty  
Drip od głowy aż po pięty, insta DM seksoferty  
Hotel lobby pałę skręty, wjazd na bloki puszcza nerwy  
Dwie koleżanki lecą w ślinę jak lesby, nasty  
Proszek biały - Persil, czysty rock 'n' roll - Elvis Presley  
Ona porusza się sexy, jak z wybiegu modelki  
Jesteśmy po drugiej sesji, ja obmyślam już plan ucieczki

Biorę ją na szczyt, ona w siódmym niebie  
Samolotowy tryb, musisz zejść na ziemię  
Oddzwonię do ciebie, jeśli będę chciał  
Kupię ci torebkę, najpierw buzi daj

Mogę sypnąć coś nad talerzem, ale nie musisz tego brać  
Bawić się do rana codziennie, jakby do nas należał świat  
Pieprzyć się pod otwartym niebem, kiedy w furze opada dach  
Więc zapomnij o swoim ex, on nie może ci tego dać

If you reach, I'ma dump  
Lot of niggas have been booty  
Lamborghini, not a hooptie  
Still throwin' at him if he whoopty  
Shawty knowin' she a bop  
And I'm the type that want to mop  
Baby, I ain't even tryna fuck  
How the fuck I look takin' you to shop?  
These bitches must be thinkin' shit a game  
Matter fact, I was really gon' complain  
But I ain't gon' bum you, I'ma let you rock  
Two hundred minus Richie for the watch  
Try me, I'll kill you quickly in the spot  
And my body different, if you heard it isn't  
Then that's just a lie, I'm giving you the drop  
I had to work hard for my pay  
I remember nights when ain't nobody ate  
Runnin' up millions, but I want billions  
And then a zillion, for now, I'm straight  
Don't think I ever loved no hoe  
Truly ain't never loved no hoe  
These bitches full of shit and I be fully [?]  
That's why I just fuck, then go

Biorę ją na szczyt, ona w siódmym niebie  
Samolotowy tryb, musisz zejść na ziemię  
Oddzwonię do ciebie, jeśli będę chciał  
Kupię ci torebkę, najpierw buzi daj

Mogę sypnąć coś nad talerzem, ale nie musisz tego brać  
Bawić się do rana codziennie, jakby do nas należał świat  
Pieprzyć się pod otwartym niebem, kiedy w furze opada dach  
Więc zapomnij o swoim ex, on nie może ci tego dać